

GAZETA POZNANSKA

Nro. 94

w Sobotę dnia 23. Listopada Roku 1811.

z Warszawy dnia 16. Listopada.

Uniwersał zwołujący Posłów i Deputowanych na Sejm.

FREDERYK AUGUST,
z Bożej Łaski Król Sakski, Xiążę Warszawski etc. etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy.

Jak tylko uporządkowanie nowo wcielonych Departamentów, i zbliżające się dokonanie wyboru Posłów i Deputowanych na Sejmikach i Zgromadzeniach gminnych Nam dozwolily, spieszymy zwołać na posiedzenie Sejmowe Posłów i Deputowanych tak dawniey jako i nowo obranych; jakoż niniejszym Listem, Uniwersałem Naszym, zwołujemy Was zaszczytzeni zaufaniem współ-Obywateli Posłowie i Deputowani, abyście na dzień trzeci miesiąca Grudnia roku bieżącego w mieście Naszym stołecznym Warszawie, niezawodnie stawili się.

Stosownie do obmowy §. 12go Dekretu Naszego w dniu 9ym Stycznia 1809. zapadłego, i porządek Sejmu przepisującego; złożyć macie w dniu wyżej wyrażonym w Senacie zaświadczenia prawnego wyboru, czyli Łauda, podpisane przez Marszałka Sejmiku, lub Obywatela przyzdującego respective.

Dnie szósty i siódmy tegoż miesiąca Grudnia stosownie do §. 21go wyżej wzmiankowanego Dekretu, przeznaczamy na odbycie rugów.

Obrady zaś Sejmowe w dniu dziewiątym wspomnionego miesiąca Grudnia roku bieżącego zaczęte mieć cheemy, i aby zaczęte były, postanawiamy.

Z miłym uczuciem przypominamy sobie pierwsze Sejmu posiedzenie. Wystawia Nam bowiem obraz rzadkiej jedności i prawdziwey miłości Ojczyzny.

Ożywiony przykładem swych Posłów Narod, nierozetwanym zgody połączony węzłem, oparł się mężnie, i wytrwał z stałością burzą przemiatającą, która zaledwie się posiedzenie Sejmowe ukończyło, na kraj niespodzianie spadła. W nayprzyjemniejszej chwalebnych usiłowań nagrodzie, zyskali za sprawą zwycięstw Wielkiego Napoleona Obywatele szczęściu dawnych Departamentów, połączenie się pod berłem Naszym z Bracią kraiu nowo wcielonego. Nabyta stąd sława, pomnożone siły Państwa, nowym do wytrwania powinny być bodźcem. Nam niepłonną czynią otuchę, że i to powtórne Sejmu zgromadzenie, w równie czystych ustaleniach dobra kraiu zamiarach, zebrane, pomyslnym skutkiem uwieńczone zostanie.

Znane są boleśnie sercu Naszemu dolegliwości kraiu. Wszystkie Nasze prace ióżeśmy na wyszukanie naystosowniejszych do ich usunięcia środków, niepuszczając z oka, ani przyniesienia ulgi w ciężarach, ani zaprowadzenia oszczędności w wydatkach.

Cieszymy się nadzieją przyjemnego trojskliwych prac Naszych owocu, wsparci

przez wspaniałe szlachetnego Narodu usiłowania; ich widok, postawi go zarazem godnym dalszych przychylnych względów tego Wielkiego Bohatera, który nadał mu byt i jestestwo.

Wszystkich w ogóle i każdego w szczególności zapewniamy Was o Królewskiej Nasze Łasce.

Dan w Pałacu Naszym w Warszawie dwunastego Listopada, Tysiąc ósmset iedenastego Roku.

FREDERYK AUGUST.

przez Króla.

Minister Spraw Wewnętrznych, (L.S.) Stanu
J. Łuszczewski, Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Na dniu 14tym bieżącego miesiąca, odbyło się ostatnie Zgromadzenie Polityczne Gminy czwartey w Kościele JXX. Pijarów, pod przewodnictwem W. Sebastjana Kossowskiego, łaską N. Pana dostojnością Obywatela Prezydującego w powyższej Gminie zaszczyconego. — Duch jedności zajmujący ogół mieszkańców miasta tutejszego, i w tej Gminie towarzysząc zgromadzonim, utworzył drogę do iednomyślnego obioru czterech kandydatów na Radzców Muncypalnych i w ciągu dwóch godzin obrad ukończenia.

z Paryża d. 9. Listopada.

Generał-Major Krosemark, Posel pełnomocny Króla Jmci Pruskiego, przybył znowu z Berlina do Paryża.

Król Jmć Rzymski wyjeżdża do Fontainebleau. Okoliczność ta spodziewać się każe bliskiego powrotu N. Państwa.

Dnia 3. b. m. w Havre spuszczone z warsztatu Fregatę *Gloire* o 44 działach, wśród wojskowej muzyki i okrzyków: *Niech żyje Cesarz.*

Mniemią, mowi dzisiejszy dziennik Państwa że Cesarstwo Jhmć w przyszły Poniedziałek powrócą.

JW, Minister Sekretarz Stanu oczekiwany był już w Paryżu wczoraj wieczor.

Biskup Placencyi, który nieaki czas bawił w Sawonie, wrócił znowu do swej dyecezyi. Hrabia Państwa i Biskup Acaccio, Sebastiani, wrócił z Paryża do Genui, i czekał na wiatr sprzyjający dla udania się do Korsyki.

Kosztom Rządu w Kościele Katedralnym w Valencyi wystawiony został pomnik dla Papieża Piusa VI. którego serce i zwłoki tam się znajdują. Jak wiadomo Papież ten zakończył życie w Valencyi w Sierpniu 1799 roku. Do poświęcenia tego monumentu wyznaczony był na dzień 25 Października obchód uroczysty, któremu wszystkie władze były przytomne. Kardynał Spina, Arcybiskup Genui, znajdował się na czele obrzędu w asystencyi Biskupów Avignonu i Valencyi. Nzdzwyczajne mnóstwo ludu było przytomne temu nabożeństwu. Mowa Kanonika Bisson o cnotach Piusa VI. głębokie na wszystkich sprawiła wrażenie. Monument marmurowy składa się z piedestału, na którym wyobrażone są płasko-rznięte Religia i Nadzieia; wyższa część piedestału wystawia także w płaskiej rzeźbie wyobrażenie Papieża Piusa w Pontyfikalnym ubiorze; a poniżej jego popiersie. Trumna jest dziełem sławnego snycerza Maximilien a Popiersie Kanowy.

z Paryża, d. 10. Listopada.

NN. Cesarstwo spodziewani są dziś w Compiègne. Zapewniają że z Compiègne niezwłocznie udadzą się do St. Cloud, i że tam staną w Poniedziałek. Wątpią, ażeby poiechali do Fontainebleau.

JO. Xiążę Bassano, Minister Spraw zagranicznych, wrócił do Paryża.

z Madrytu d. 19. Paźdz.

Generał Lecapitaine, dowódca Toledy, dnia 16. t. m. napadł na złączone kupy Médico, i Gorner w liczbie 600 koni. Ruszył zaraz naprzeciw nim. Sto Dragonów, z Regimentu 22. natarłszy na nieprzyjaciela, gonili

za nim dwie mile. Medico zbierał swych ludzi pięć do sześciurazy; lecz porażka jego była tym zupełniejszą. Zabrano w tey walce buntownikom 80 koni i 57 niewolnika; mieli także wiele zabitych i rannych.

Wychodząca w Kadyxie Gazeta: *Seminaire patriotique*, zawiera co następuje:

„Wiadomości względem trzeciej Armii pełne są sprzeczności. Niektorzy przypisują iey rozproszenie Quadrze, niektorzy Freirze, inni znowu Blace. Rząd obwieścić kazał mały tylko wyjątek z Rapportów o tey walce. Wnosimy sobie ztąd, że wydarzenia, iakie zaszły od 3 lat we wszystkich armiach, *) świeżo się w trzeciej odnowiły. Kiedyż zaczniemy lepsze robić plany, kiedyż z większą działać ostrożnością?

*) To jest zamieszania, rozpedzenia lub zupełne zniszczenia armii rokoszanów. Czy podobna ażeby nasi rodacy tak dalece byli zaslepieni i nieulegli ciągłym lat trzech doświadczeniom! (Przypisek Redaktora Hiszpańskiego.)

z Neapolu d. 23. Października.

Wezuwiusz jest teraz spokojniejszy; lecz łoskot do grzmotu podobny, trwa ciągle w jego wnętrzościach, z czego dociekacze natury wnoszą, że znowu wylew lawy nastąpi.

Od Menu d. 10. Listopada.

Uczeni Holtenderscy uważali, że kometa w 40 dniach, przebiegł przestrzeń 27 milionów mil, do czego kula armatna potrzebowała 24 lat. W końcu Listopada będzie od nas odległy dwa razy tak daleko, iak my od słońca.

z Londynu d. 21. Paźdz.

P. Thornton niezwłocznie wyjedzie do Rosyi, w celu gruntownego zapewnienia się o duchu Gabinetu Petersburgskiego, i nakłonienia go do chwycenia się systematu odpowiadającego Jego powadze i prawdziwemu interessowi. Zapewniają także, że ma zlecenie proponować posrednictwo Rządu Angielskiego do ukończenia wojny z Turcyą, wyniszczającą siły Rosyi.

227/104
Miesce, do ktorego uładz się mają Komisarze, przeznaczeni do pogodzenia zatargów między Hiszpanią i iey osadami, nie iest jeszcze urzędownie wiadome. Osoby niektóre wysyłaia ich do Meksyku.

Z ubolewaniem dowiaduiemy się, że febra Walchernska, znowu się szerzy w korpusach Armii naszey w Portugalii, które należały do wyprawy na wyspę Walchern.

Admiral Young, dowodzący flotą na morzu Bałtyckim, która z okolic Blissingen wrocila do Dünen, rozkazał ażeby żaden Oficer na ład niewysiadł, iak tylko w interesie służby, a to by flotta za pierwszym znakiem pod żagle wyjść mogła. Flota Kanalowa pod Admiralem Cottor znajduie się w Spithead. z Londynu d. 30. Paźdz.

Wczorayszy Buletyn Windsorski mowi: że JKMć. ostatniey nocy spał nieco i ma się daleko lepiej. Ponieważ wiatr sprzyjazny zawiął, przeto Fregata Menelaus z Lordem Bentinck w Niedziele wieczor wyszła do Sy-cylii.

Okręt Woolwich przybył z Gibraltaru do Portsmouth, zkąd dnia 18. b. m. wypłynął. Okręt ten przyniósł Rządowi depesze i wiadomość, że Generała Balleysteros aż pod mury S. Rocha zapędzono. Mowią że nieprzyjaciel nawet pomienione miesce zabrał, i przymusił mieszkańców do schronienia się na tak zwane territorium neutralne, leżące pomiędzy warowniami Gibraltaru i liniami Sgo Rocha.

W Anglii ciągle konfiskuią bardzo wiele okrętów Amerykańskich. — Mniemano w Ameryce, że kongress przy swym powtornym zgromadzeniu w dniu 4. Listopada włoży embargo na okręty.

z Lizbony d. 17. Paźdz.

Nasze terazniejsze położenie bez wątpienia iest nieprzyjemne. Co się zaś tycze stanu armii, mało on mi znany, gdyż rzadko odbieramy listy z główney kwatery. Z ża-

tem donieść W. P. muszę, że kraj ten, co do chorób jest prawdziwie drugą wyspą Wálchern. Tu w stolicy i w okolicach poblizszych znajduje się 10 do 11,000 chorych. Wszystkie Kościoły i Klasztory są niemi napełnione.

W tym czasie mamy tu wielkie upały, skoro zaś te ustają, natychmiast wielkie deszcze spadną. Panuje unas wielka drożyzna. Funt ziemniaków kosztuje 6 Sous, inne zaś iarzyiny w tej proporcji; butelkę porteru płacą po 30 Sous. Kraj cały jest teatrem ruiny i spustoszeń. Wszystkie żywność, nie tylko dla armii, lecz i dla nieszczęśliwych mieszkańców sprowadzoną bydy musi z Anglii lub innych krajów.

z Amszterdamu d. 7. Listopada.

Nun Cesarz rozkazał odprawić manewry wojskom zgromadzonym pod Amersfort i Utrecht, pomiędzy innemi odbył rewią z Hiszpańskim Regimentem Józefa Napoleona, zostającym na żołdzie Francuzkim. Korpus ten przyjął N. Cesarza tysięcznemi okrzykami: *Niech żyje Cesarz!* JCMc mówił po Hiszpańsku z wielu żołnierzami; podobala się N. Panu postawa wojska; oświadczył z tego powodu swe ukontentowanie Generalowi Don Juan de Kindelen, który niem dowodzi. Poczem rozdał JCMc rozmaite stopnie.

Kuryer nas zawiera co następuje:

Oto jest wzór, udzielanych przez Anglią abszytów żołnierzom stałego ładu, których z swej służby oddala. Podobne do prawdy rzeczy, mogą w istocie niebydy takimi, i potrzebaby więdzy iak akt ponizszy autentyczny, ażeby w należytym świetle uważać można, ekonomikę, wdzięczność i ludzkość, iakie rząd Brytański znamienować zdale się.

Tłumaczenie.

My Jerzy III. z Bożey łaski Król wielkiej Brytanii i t. d.

Gdy Jakób Peyzak, rodem z Ostrowidza

w Polsce, lat 31 mający bez profesyi, religii katolickiej, służąc lat 7 w 6 batalionie Regimentu 60, sprawował się iako ucziwy żołnierz, i nawet w każdej walce bitnym się okazując powinności swej iako waleczny zadosyć czynił, przeto z względu na jego zasługę, udzieliliśmy mu ieden funt s-terlingów i ośm szylingów z pozwoleniem powrotu do oyczyzny.

Polecamy go więc wszystkim władzom wojskowym i cywilnym w naszych Państwach i krajach, wzywając wszystkie zagraniczne rzady, ażeby mu dozwoliły wolnego przeyscia, i w przypadku potrzeby nalezytej pomocy onemuż nieodmówiły. W dowód tego udzielony został niniejszy abszyt i zapisany w naszej Kancellaryi Generalney woysk w służbie będących. Dan w Limmington dnia 30 Sierpnia 1811.

(podp) L. Mosheim
naczelný Pułkownik.

Zgodno z oryginalnem znajdującym się w Biórze Dyrekcyi Policyiney.

Generalny Dyrektor P. licyi w Hollandyi,
Devilliers-Duterrage.

w Amszterdamie dnia 5 Listopada 1811.

Od czasu, w którym Angli'a poczeła grać rolę polityczną na świecie, przechodzącą swej siły, to jest iey ludność, na wzór Kartaginy i wszystkich narodów handlujących, szukała ludzi którzy się dali zakupować. Obfitość w tym względzie źródłem zdawała iey się byż naród niemiecki, sławny z gustu i przywiązania do sztuki wojencey. Mniemała ztąd Angli'a, że podług woli zakupować tu ludzi będzie mogła. Obrzydła ta rachuba na szczęście przez rozdziły kraj u tego pięknego, po między mnóstwo małych Xiążąt, których dochody niewystarczały na wydatki, odniosła swóy skutek. Znaydowali się nawet Xiążęta, którzy z powodu niepewności swej exystencyi powinni byli zbliżyć się raczej ku swym poddanym, mimo tego iednak za-

228
kładali swe widoki na życiu tych, którzy Oycowskie ich przywiązanie posiadać byli powinni.

Anglicy, to położenie i ducha całego należycie złąbili. Zaciągóm w Niemczech, posiadłości ich Króla w tym kraju będące, wielce sprzyjały. Zrodła tego należycie użyli; lecz uyma iaka od 60 lat w ludności zład dała się widzieć, jest nadzwyczajna. Woyna rokoszan w Heskim, Hannoverkim i Brunswickim tyle ludzi zgładziła, że z nich trzydzicne armie wystawić by można.

Przyjąwszy, że ludzkość z polityką tą mogli się zgodzić, tedy przynajmniey spodziewać się należało, że Anglia z temi którzy do wspierania iey potęgi służyli wspólnie obchodzić się będzie. Spodziewać się należało iż los tych ludzi będzie przedmiotem ich starania i że im takowe wsparcie zabezpieczy, iakiego nayniższy z posługaczow żądać ma prawo, i którego mu żaden Pan nieodmówi, skoro mu wiernie służył. Spodziewać się można było że Anglicy w obrzku ładow, do których nasiemnicy takowi należeli, chociażby tylko dla pozoru, przekonąć się byli powinni o potrzebie ich nieoddalania bez słusznego wynagrodzenia, lub zapewnienia im przynajmniey sposobu do życia.

Mieszkańcy nadbrzeżów zdumieni są widząc, że wszystko idzie przeciwnie. Tyjące pod chorągwiemi Angielskimi zgrzybiałych, wracają osłabieni, schorzali i w ostatnim niedostatku, bez zyskania najmniejszego wsparcia od Rządu, dla którego siły swe w cieszce stargali.

Kraj Niemiecki, widzi teraz Rząd rzadki, który zamiast ukarania sromotnego przekinienia się na cudzą stronę, przyjmuje dobrotliwie obląkanych tych poddanych, pociesza ich, oddaje dawnym siedliskom; tam ieszcze nieopuszcza opuszczonych i poleca do broczywości wspólności mieszkańców.

Z względu ostatniego punktu, będąc nam

wolno przynieć udzielić niektóre listy tych nieszczęśliwych. Z nich przekonąć się będzie można o ich wieku, o kampaniach dla Anglii odbytych, poniesionych ranach i stanie w jakim do domu wrocili.

Jakże teraz ich współ-obywatele mają zapłacić dług, który nieprzyjaciel zaciągnął? Lecz z tey strony pytania tego uważać nie będziemy. Rozważyć tylko chcemy, że Rząd terazniejszy zapomina o wszystkim, i w tych nieszczęśliwych widzi tylko ludzi, których hojność Jego opuszczać niekaże. Spieramy za tym przykładem w pomoc naszym współziomkom, ubolewamy nad ich zaśmiepieniem i dzielmy ich sprawiedliwą nienawiść, którą oni jako iędyną pamiątkę swych trudow i poniesionych nieszczęści do Oyczyzny swey przynieśli.

z Łwowa d. 8. Listopada.

Dnia 4. b. m. odbyła się tu zwyczajna przy rozpoczęciu roku szkolnego Akademyczna uroczystość. O 10. godzinie udał się dotychczasowy Rector Magnificus W. Franciszek Neuchauser Radzca Rządowy i Protomedyk krajowy z PP. Dyrektorami wydziałow nauk i z wszystkimi Professorami, do Pojezuickiego Kościoła, w którym W. JX. Hoffmann, Proboszcz Katedralny i Karonik Kapituły, śpiewał Meszę wzywając Ducha S. Po nabożeństwie udało się całe zgromadzenie do Liceum, gdzie na wielkiej sali Pan Sechar de Sebenitz Doktor Medycyny oraz Professor Anatomii w języku niemieckim, a sztuki położniczey w języku Polskim, stosowną do uroczystości miał mowę.

z Jass, d. 29. Paźdz.

Mowią tu, iż Rossyanie znowu zdobyli Sylistryą i przystęp 500 Turków zabrali w niewolę. Słychać także, że Turcy na wyspie Słobodzi znajdujący się, w skutku zawartej umowy, przez Rossyanów aż do zawarcia pokoju, w żywność opairywani będą.

Nowsze wiadomości donoszą już o zawarciu pokoju, iednakże nie ieszcze nie słycać o warunkach; to tylko jest pewna, że Pan Italińskoy, który już więcey iak rok na Wołoszczyźnie bawi, i do pierwszych układów o pokój od dworu Petersburskiego miał pełnomocnictwo, dnia 25. b. m. puścił się w podróż z Bukarestu ku Ruszczukowi.

z Nowego Yorku d. 5. Września.

Ogłoszono tu Obraz statystyczny i topograficzny Prowincyi Nowego Yorku. Wiadać w nim ciekawe szczegóły względem ciągłego powiększania się ludności i przemysłu tey części Stanow Ziednoczonych. W roku 1731. Prowincya ta liczyła 50,291. dusz; w r. 1771. miała 173,358; w roku 1756. 238,866; w r. 1791. 348,120; w r. 1800. 586,000; w r. 1810ym 960,000. ludności. W ostatnich dziesięciu latach wystawiono w niej 145. miasteczek. Milicya regularna tey prowincyi wynosi przeszło 10,000. Płody rękodzielnicze ocenione są na 12. millionów dollarów, z których pięć millionow rocznie pochodzą za sukna i materye.

Rozmaite Wiadomości.

Mowią iż posiadziciele dobr w Rossyi dostawić mają pewną liczbę koni w stosunku swych włości.

Kaprale w wojskach Rossyjskich niebędą w przyszłości nosili lasek.

Podług listow prywatnych z Wiednia — pisze gazeta Berlińska — osadzonych zostało na pensyi 1200 Oficérow z armii począwszy od Kapitana aż do nayniższych stopniów.

Pisma publiczne donoszą z Lille następujące smutne wydarzenie, które nieiednemu służyć może za przestrożę: Pewien mieszkaniec w Maubeuge miał dwoie dzieci, które całą życia iego szczęśliwość stanowiły. Od dawnego czasu naglili go przyjaciele, ażeby im kazał zaszcześcić ospę ochraniającą, lecz

nadarcemnie. Przesąd wziął gorę nad miłością rodzicielską. Wciągu roku bieżącego okazała się ospa w mieście, wielkie zrzadzając spustoszenia pomiędzy dziećmi. Przyjaciele powtornie nalegałi nayusilniey, lecz znowu napróżno. Oplakuie dziś ten nieszczęśliwy, zaslepiiony i uparty oyciec straty swych dzieci, które mu ospa wydarła.

W Processie Hastynga zapisano aż do roku 1788. czterysta cetnarow papieru. Rachując po 36. arkuszy na funt, uczyni 1,584,000. arkuszy, czyli 66,008. liber, czyli 3,300 ryzow, lub 330 balów. Aby zapisać według przepisow aktowych co kwadrans ieden arkusz, potrzeba 396,000. godzin, 33,000. dni (po 12. godzin rachując), czyli 90 lat i 50 dni, skoroby się ieden człowiek miał tem zatrudnić. Nagroda od każdego arkusza po dwa srebniki, wynosi 132,000. talarow, a ieżeli by się rachowało na dyurnę po 2. tall. na dzień, uczyniłoby 66,000. tall. Do przeczytania tych aktow z iakimkolwiek zastanowieniem, trzeba na każdy arkusz rachować po 2. minuty, czyni 5,268,000. minut czyli 52,800. godzin, lub po 12. godzin na dzień, 4,400. dni, czyli 12. lat 20. dni. Rachując daley na zapisanie iedney rzyzy po półkwarty atramentu, wynosi 1,650. kwart czyli 18. beczek, czyni w pieniądzech, po 4. srebniki za kwartę, 275. tall. Na każdą libię rachując po iednym piórze, czyni 1,100. kóp, po 4. srebr. za kopę. 185. tall. 8. srebr. Piasku mackę do każdego balu, czyni 20. korcy 10. macek. Do przewiezienia aktow potrzeba naymniey 25. wozow czterokonnych, na każdy po 16. cetnarow, potrzeba zatem 24. woznicow i 100. koni; wyprawić te wozy ieden za drugim, wystawi procesyą przynaymniey 800. stop długą.

O B W I E S Z C Z E N I E

229

Prefekt Departamentu Poznańskiego. Ponieważ JW. Minister Spraw Wewnętrznych Reskryptem w dniu 17 m. z. odebrany, żąda mieć dowody na pretensye do Rządu Pruskiego likwidowane, wzywa przeto Prefekt wyrażonych w Tabelli niżej umieszczonéy, aby na podane przez nich pretensye dowody w dniach 3-4-5-6-i 7. Grudnia r. b. przed JP. Kurowskim Assessorem. Aplikantem w Biorze Prefektury złożyli, gdyż inaczey pretensye ich iako nielegalne upaść będą musiały.

Nr	Nazwisko Pretendenta	Przedmiot Pretensyi.	Ilość Pretensyi		
			Złote.	gr.	szł.
1	Józef Mielżyński - -	Za utracony pożytek ról i łąk w Wsi Koszubié	19,950	—	—
2	Wolicki Szambelan - -	Również z Wsi Konkowa Wola -	66,000	—	—
3	Stanisław Mycielski - -	Za plac budynkowy przy Poznaniu	5,982	18	13½
		Za Ogród i budynek na przedmieściu Kundorff - -	30,287	15	—
		Za Starostwo Pietrzykowo - -	528,280	18	13½
		Za dochody z Dóbr małego i wielkiego Grodziszczka (Groitzig) utracony.	94,500	—	—
4	Józef Mielżyński - -	Za użytek z Klucza Winnogórskiego utracony	105,361	15	—
5	Michał Święcicki - -	Za utraconą Wieś Owieczki do Starostwa Rogozińskiego należący -	51,912	25	13½
6	Jan Święcicki - -	Za utracone Wsie Tłukawy i Zawady, które do Starostwa Rogozińskiego należały -	67,474	14	15½
7	Hyacyn Zakrzewski - -	Za Koszta miane przy oddawaniu liwerunku w Głogowie -	876	—	—
		Za nadto opłaconego 24 p. Ctu. Zapłaconych Szportłów w różnych interesach -	8002	28	13½
		Zapłaconych dyet Radzcy Kamer. Altroch	5802	24	6½
8	Maryanna Rostkowska - -	Za utraconą dzierzwę dóbr do Opactwa Trzemeszyńskiego należących, iako to: Klucza Szydłowskiego, Folwarku Berdychowa i Łossosnik, tudzież za utraconą dzierzwę Wsi Folwarku i Młyna Dysiek -	3377	16	—
9	Józef Moszczeński - -	Koszta miane w sprawie o uczeszcictwo w Insurrekcyi w roku 1794. -	88,563	7	9
		Zapłaconych p. Hass z Dziekowa według dekretu kosztów -	7,200	—	—
		Zaciągnięte długi wczasie aresztu festunkowego w Grudziądzu -	1080	—	—
		Szkody przez Woysko pruskie poczynione	21,000	—	—
		Szkody zrządzoney przez Sekwestracją półtora letnią z strony Rządu Pruskiego zaprowadzoną -	18,000	—	—
		Szkody poniesionéy z przedaży inwentarza przez Rząd Pruski -	18,000	—	—
10	Sukcessorowie Karola Malczewskiego.	Złożone pieniądze do Kassy depozytalnéy Regencyi Pruskiej, należące do Massy	3,000	—	—
			4,920	—	—

Nr	Nazwisko Pretendenta	Przedmiot Pretensyi	Ilość Pretensyi	
			Złote.	gr. szl.
11	Józef Miaskowski - -	Za utratę mianych w possessyi Dóbr Łaszewo, Mierzyce i Przewoz -	105,000	---
12	Brudzewski z Przytoczny -	Pretensye do Depozytu Regencyi Pruskiej -	42,050	20
13	Mańkowski - - -	Składek do kosztów melioracyi Łęgu Ober-skiego z Dóbr Daleszyn i Machlewa -	1663	25
14	Maryanna Bronikowska -	Za kufer z srebrami przez Królewsko-Pruski Comtoir w Warszawie do Królewca odesłany -	9620	---
15	Tomasz Imbirowicz - -	Za różne rzeczy wczasie insurrekcyi przez Pruską Gened'armeryą zabrane -	2000	---
16	Frańciszek Wałowski - -	Za rzeczy przez Woysko Pruskie zabrane -	378	---
17	Stanisław Toczkiewicz -	Koszta miane w sprawie o uczestnistwo w insurrekcyi - - -	2322	---
18	Ignacy Pawłowski były Burmistrz	Kary insurrekcyinény, i koszta w tey sprawie miane - - -	7392	---
19	Mierniczy Nilckel - - -	Należytość za różne Anszlagi i wymiary -	1111	---
20	Kólonia Heinrichsfeld - -	Za wyprowadzenie miarü około ogrodów -	3648	---
21	Józef Mielżyński - - -	Za utratę Stareostwa Klonowo - - -	750,000	---
22	Wincenty Lipski - - -	Za Sołectwo Ossowo - - -	8000	---
23	Józef Jonemann - - -	Za Budowle w Wsi Ostrowite Kapitulne -	3193	8 2 $\frac{3}{4}$
24	August Kosmowski - - -	Indebite zapłaconą dzierzawę Polwarku Wymyslowo - - -	2530	18 13 $\frac{1}{2}$
25	Kazmierz Domaradzki - -	Fundusz Akademii w Krakowie - - -	10,000	---
26	Rogowski Konsyliarz Ziemiański	Zaległe dyety i inne koszta - - -	760	---
27	Ziemięcki z Golęcina - -	Za szkody w polu przez Woyska pod czas Rewii poczynione - - -	24,268	---

Poznań dnia 11go Listopada 1811

(podp) J. Poniński, Prefekt Deptu. Poznańskiego
Sekretarz Generalny (pod) Neyman.

Doniesienie. Dobra harfa głošnego i przyiemnego tonu, u ktorey każda strona z lanego metalu Semiton podług naynowszego mechanizmu ma, jest do sprzedania. Gdzie? dowiedzieć się można u J Pana Hellinga, kupca w Poznaniu w Rynku pod No. 55.

Doniesienie. W Boru Maniewskim pół mili drogi od miasta Obornik, jest u Berowego kilkadziesiąt Sążni drzewa dębowego, doskonale suchego, sążeń za Złoty sześć groszy ośm, poiedynczo do sprzedania.

Dominium Kommenderia, dnia 22. Listopada roku 1811.

Do naięcia. Pod Nrem. 94 w rynku będą od Bożego Narodzenia r. b. Stancye do naięcia na pierwszym i na drugim piętrze, z meblami lub bez mebli. Stoi tam także wcale nowy Kocznia 4ry osoby podług naynowszego gustu, w mierney cenie na sprzedaż. Dałszą wiadomość gospodarz żądającym udzieli.

Uwiadomienie. Ignacy Müller były Justyc Komissarz czyni wiadomo szanowney Publicznosci, że przy Prześwietnym Trybunale Ruteyszym Patronem nominowany został i w tey mierze przysięgę wykonał; Mieszka w Rynku pod Nrem 71. Poznań 19 Listopada 1811.

GAZETY POZNAŃSKIEJ

Nr. 94.

Doniesienie zamęścia. Odbywwszy dnia 17go m. b. Akt związku małżeństwa naszego, mamy honor naszym Szacownym i kochanym Przyjaciołom i Krewnym niniejszym uniżenie donieść. W Poznaniu dnia 19. Listopada 1811.

Doktor Freter.
Wilhelmina Freterowa
z domu Wernike.

Wezwanie Wierzycieli. Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Poznań. zważając, iż wezwani Wierzyciele summ na Dobrach Miedzychodzie zahypotekowanych, na terminie dnia 9. Lipca r. b. do likwidowania zaległych prowizyow od tychże summ wyznaczonym niestawiali i tylko z nich kilku się zgłosiło, aby jednak dla nieprzewidzianej przyczyny niestawiający na tym terminie Wierzycieli quest. z mającego być uskuteczniionym podziatu summy z dotąd czasowej Administracyi tychże Dobr do depozytu tuteyszego Trybunału złożoney na zaległe prowizye im przypadające szkody nie ponieśli, wyznaezył Trybunał do likwidowania rzeczonych prowizyow powtorny termin na dzień 1go Lutego 1812. przed Ur. Konarskim Assessorem Aplikantem Sądu swego, wzywając każdego Wierzyciela summy zahypotekowane na dobrach Miedzychodzie mającego, aby się w dniu tym o godzinie 10. zrana w Izbie ustępowey Trybunału tuteyszego, osobiście lub przez swego Pełnomocnika stawił, i zaległe prowizye od swej summy likwidował, z tém ostrzeżeniem, iż niestawiający na przerzeczonym terminie sami sobie winę przypiszą, gdy summa w depozycie tuteyszym z Administracyi dobr Miedzychoda złożona zgłaszającym się tylko Wierzycielom na zaległe ich prowizye rozdzieloną będzie. Poznań d. 7. Listopada 1811.

Lewinski Z. Prez.

Uwiedomienie. Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Poznań. czyni wiadomo każdemu, kogo tylko interesować może, iż Ur. Lipińskiemu dana jest Dymissya od Urzędu Burgrabiego przy Sądzie Pokoju Powiatu Powidzkiego; kaucya iednak za nim w summie 3,000. złt Pol. zaręczona na mocy Reskryptu JW. Ministra Sprawiedliwości pod dniem 19. Lipca r. b. wydanego, i na wnioski W. Prokuratora Kroflew. wstrzemaną została, z powodu, że wiele Stron z przyczyny zwłoki w Exekucyi przez tegoż Ur. Lipińskiego jako Burgrabiego zrządzoney podało swe zażalenia, przeto każdy mający iakową pretensyą z niedopełnienia Exekucyi przez Burgrabiego Lipińskiego wypływającą do osobnego Processu odsyła się z oświadczeniem: iż gdyby do dnia 31. Stycznia 1812. nieokazali zaświadczenia przed Deputowanym Ur. Czaplickiem Assessorem, iako się do Regestru Spraw na przeciw Burgrabiemu Lipińskiemu wpisali, kaucya prze-ręczona po upłynieniu tego czasu wydaną by została Właścicielowi. Poznań dnia 22. Października Roku 1811.

Uwiedomienie. Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego uwiadamia niniejszém Szan. Publiczność, iż gdy przez Dekret Nayiasnieyszego Pana pod dniem 14. Października r. b. wydany, zmiana dotychczasowych Burgrabiow na Kommornikow i Woźnych nastąpi, a Komornicy w mieyscu ich będą ustanowieni, i Woźni do wgręczania Pozwow i Dekretow nominowani zostaną, oraz będąc przez JW. Ministra Sprawiedliwości pod dniem 2. Listopada r. b. uwiadomionym, iż stegnacya dotychczasowych Burgrabiow z dniem 15. Stycznia r. 1812. ustaie, ażeby wszyscy, którzy iakiekolwiek do tychże Burgrabiow z Urzędu ich pochodzące udowodnione mają pretensye, do Trybunału tuteyszego zgłaszali się wcześniej, gdyż w przeciwnym razie ka-

żdy przypisze sobie winę, gdy po niewczesnym zgłoszeniu się kaucei dotychczasowym Burgrabom na Urzędzie ich wystawione zwrócone im będą, a zgłaszający się jedynie do ich majątku odesłani zostaną. Poznań dnia 20. Listopada 1811.

A. Gorzeński Prezes.
Prusinowski Z. S.

Uwiedomienie. Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego. Czyni wiadomo, iż gdy przez Dekret Najjaśniejszy Pana pod dnem 14. Października wydany, zmiana Urzędów dotychczasowych Burgrabów nastąpiła, a Komornicy i respec. Woźni w ich misyscu ustanowieni być mają, ażeby wszyscy mający ochotę na takowe Urzędy postąpić, i byli gotowi kaucyą 6,000. zł. i Examin prawem przepisany złożyć, wczesniej do Trybunału zgłaszali się. Poznań dnia 20. Listopada 1811. A. Gorzeński Prezes.

Prusinowski Z. S.

Uwiedomienie literackie. Między nowoprzybytymi Xiązkami do Biblioteki niżej podpisanego do przedania i czytania dla Abonementow, znajduje się też:

Xiązka do Nabożeństwa dla Katolickich Chreścian, p. X. Kan. Schneidera, Spowiednika N. K. J. i Xięcia naszego, z kop. oprawna w Marokin, 6. zł.

Są też iuz u mnie wszelkie Kalendarze na rok 1812. Terminowe kosztują 3. zł. Poznań 22 Listopada 1811. Na rynku pod Nrem 55.

T. Szumski, N. p. Gimn.

Do sprzedania. W Rusku pod Borkiem dnia 24. Listopada r. b. z rana o godzinie 9tej przez publiczną Licytacyą sprzedanemi będą następujące szczeguły, jako to: Srebra stołowe, obrusy, serwety, lustra wielkie i małe, porcelena, fajanse, stoły, krzesła, kanapy, powoz, bryczka, drzewa dębowego sążni 400. za gotowe pieniądze w grubey monecie, więcey dającemu przybicie nastąpi. Poznań 14. Listopada 1811. r.

Kłossowski, B. T. D. P.

Uwiedomienie. Będąc przez Przeswiet. Tryb. cywil. Depart. Pozn. na Tłumacza przy tymże approbowanym, uwiedomiam Przeszanowną Publiczność o tem i polecam się łaskawym względom. Zamieszkanie moje jest na ulicy Frydrykowskiej w kamienicy Ur. Sznakenburga Nro. 167.

B. Klawitter.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.
Stosownie do zlecenia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych d. d. 24 Października r. b. Nro. 542. z Paźdz., podaje Prefekt do publiczney wiadomości Dekret N. Pana następujący o nowy.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Dreźnie d. 3. Sierp. r. 1811.

F R E D E R Y K A U G U S T
z Bożej Łaski Krol Saski, Xiąze Warszawski. et.
Na przelozenie naszego Ministra Spraw Wewnętrznych postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Przychylając się do żądania Dziedzica Dobr Pulaw w Departamencie Lubelskim Xięcia Jmci Adama Czartoryjskiego upoważniamy niniejszym dla Gminy Pulawy co rok 10 Jarmarkow w dni następujące:—

- 1) dnia 25. Stycznia
- 2) — 14. Lutego.
- 3) — 21. Marca.
- 4) — 25. Kwietnia.
- 5) — w Maju na S. Zofią.
- 6) Jarmark wielki w tydzień po Oktawie Bożego Ciała.
- 7) Jarmark wielki w pierwszy Poniedzialek po S. Idzim.
- 8) dnia 6 Października.
- 9) w Listopadzie na S. Elżbietę.
- 10) dnia 13 Grudnia.

Art. 2. z Jarmarkow tych, dwom wyrażonym wielkiem dwotygodniowy czas trwania przeznaczamy, reszta ośm będą pomniejsze tak zwyczajne w kraju.

Art. 3. Dziedzic, mieszkańcy oraz przybywający na też Jarmarki handlujący, ulegać winni wszystkim przepisom i urządzeniom Administracyjnym, wydanym, lub wydać się mogącym.—

Uskutecznienie niniejszego Dekretu Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(podp.) F R E D E R Y K A U G U S T
przez Krola

Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,
Zgodno z Oryginałem Minister Sekr. Stanu
(podp) Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem Minister Spraw Wewnętrznych,—
J. Łuszczewski.

(L.S.)

Netrebski,

291 1811.

Obwieszczenie. W Lasach Narodowych Departamentu Kaliskiego w Obieździe Pablianiczkim, o dwie mile od miasta Lutomięrska położonym, gdzie rzeka Ner spławna jest, znajdują się:

1) 957 Ryngow, jeden ryng kop. 4 sztuk 10. sosnowych klepek na Sólwki.

2) 6. Ryngow klepek dębowych. Które przez publiczną licytacją sprzedane być mają, Termin do tej licytacji wyznaczony jest na dzień 1go Grudnia r. b. in loco w Obieździe Pablianiczkim, — wzywa się zatem Szanowne Publiczne drzewem handlujące, aby się na tym dniu liczenie stawilo, gdzie więcej dających, po złożeniu proporcjonalnej Summy, lub dostatecznej kaucyi, do czasu nadejścia wyższej zwierzchności Approbacyi, otrzymywania spodziewać się może.

Kalisz dnia 29. Października 1811.

— (podp.) Szotariski, Wachowicz.

Uwiedomienie Syndycy upadku Massy z bielego kupca Frederyka Roehla z Krotoszyna przez Trybunał Handlowy Wydziału IIgo Departamentu Pozna. w Lesznie Dekretem dnia 21 Listopada r. z. ustanowieni, na mocy wyroku Prześw. Tryb. cywil. Deptu. Pozn. d. 12 Sierpnia b. r. Nro. 321 do sprzedania nieruchomości do upadkowej Massy rzeczony należących, przed Notaryuszem publicznym Powiatu Krotoszyńskiego odbyć się mianey upoważnieni, podają do publiczney wiadomości, iż Dom murowany położony tu w Krotoszynie na wielkim rynku pod liczbą 43 zabierający długości 42 stop, zaś szerokości stop 46 o dwóch kondygnacyach z sklepionemi suterynami, zabierającym na obydwóch Pietrach 7 Izb i kram, 2 kuchnie i 4 komory, massyf wymurowany i dachówką pokryty w raz z Stajnią Kregielną, Podwórzem Placem i w tyle będącym owocowym Ogrodkiem długości stop 136, a szerokości 46 stop ze wszystkimi w reście przyległościami do upadku kupca Frederyka Karola Roehla z Krotoszyna wspólnie do małżonki jego Charlotty Fryderyki urodzoney Ehrich zamężney Roehlowey mieszkający w Krotoszynie należący, przez biegłych w ogół na Summę 2638 Tal. 12 dg. oszacowany drogą publiczney licytacji za gotowe zaraz pieniądze w brzmiający i kurs wczasie wypłaty mającey monety najwięcej dających sprzedany zostanie. Pierwszy termin przysądzenia przegotowujący na dzień 13 Grudn. b. r. o godzinie 9 z rana naznacza się w Krotoszynie Powiatowem mieście Deptu. Pozn. w Urzędzie Notaryusza publicznego Ur. Ozegalskiego na ulicy Nowy-Swiat

w domu pod liczbą 622 stojącym i tam mieszkającego do odbycia tej sprzedaży upowaznionego.

Krotoszyn dnia 25 Października 1811. roku.

Karol Wilhelm Henschenk.

Teofil Feodor Koch.

Do sprzedania. Niżej podpisany Urząd Burgrabiego, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż dnia 27 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Poznaniu na Przedmieściu Sgo. Woyciecha pod liczbą 17 w Dworcu JP. Gayslera, sprzedane przez publiczną licytacją więcej dających i przybycie otrzymującym za gotową monetę różne Mobilia, iako to: Stoły krzeszka, lustra, zegary stołowy i ścienny, szafy, różne naczenia mosiężne i blaszane, i tym podobne zostaną. Wzywa się zatem wszystkich ochotę takowego kupna mających, aby się na wyznaczonym Terminie stawić racyli i licyta swe podali. Poznań dnia 15 Listopada 1811 roku.

J. Bogdański, B. T. C. D. P.

List gończy. W Niedzielę w nocy z dnia 3go na 4ty Listopada r. b. uciekł włóścian z Wsi Gutowa Powiatu Odalanowskiego, Maciey pod 3ma nazwiskami to jest: Sołtysiak, Sandutka, Wasieleski, zabiwszy w chałupie na borku do wsi Czachur należącym, Mateusza Hale borowego z Droszewa. — Obwiniony zbiegły ma lat 45, wzrostu małego, siadły wsobie, okrągło pleczyzny, twarzy okrągławy pełney, szadawey i rumienney, wąsow rudawych długich, oczow szarawych, brwi dużych rudowatych, nosa długiego nieco między oczami grubszego a na końcu w górę zadartego, włosow ile czapka zakrywa brudnych, długich na końcu żółtawych, z przodu po nadsamemni oczami uciętych, z tyłu trochę kędziortawych, po bokach zaś na ramiona zwieszających się prostych, rąk krotkich czarnych popadanych, nog krotkich w kolanach trochę koslawych ku sobie nachylaających się, piersi obrostłych. — Uciekając miał odzienie, czapkę czyli kapturek z barankiem siwawym wierzchem granatowym, suknią granatową prostą robotą sznurkami po bokach obszytą na hafiki zapinaną, pod suknią kozuch stary od dołu obrzępany, kaftan granatowy z kołnierzem na jeden rząd guzikow okrągłych zapinany blisko po kolanu długi, koszulę brudną paczesną, boty z grubego rzemienia ordynaryjne już przechodzone podkawkami szerokimi podbite. spodnie stare z grubego płotna, czytać i pisać nieumie, po polsku tylko mowi. — Gdy na ujęciu zwyż wspomnio-

nego obwinionego wiele zależy, przeto wzywa wszystkie cywilne i wojskowe władze, aby na tegoż szczególne dali baczenie i nayprzywoitszych użyli środków doschwywania tego, a uiąwszy pod strażą do Sądu Pokoju Wydziału Spornego Powiatu Odalanoskiego Departamentu Kaliskiego

w mieście Ostrowie Niemieckim swe posiadzenie mającego, transportować kazali. —

Dan w Ostrowie dnia 6 Listopada 1811.

Sąd Pokoju Wydziału spornego Ptu. Odalanowskiego.

Cena zboża w Poznaniu roku 1811.

Dnia 22. Listopada płacił korzec à garcy 32.

Pszeniczy.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki.		Grochu.		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
16	—	11	—	7	—	6	28	9	—	—	—	—	—	3	—
18	—	12	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Wartość złota w mieście Departamentowym dnia 22. Listopada 1811.

Dukat Hollenderski płaci na Courant 20 zł. 15 gr.		na Bilony 20 zł. — gr.		Friedrychs'or	
Courant płaci 34 zł. 7½ gr.		na Bilony 33 zł. 7½ gr.			